

Depesza Marszałka Rokossowskiego do Ministra Obrony Narodowej CSR Czepiczki

I-SZY ZASTĘPCA
PRZEWODNICZĄCEGO RZĄDU
I MINISTER OBRONY
NARODOWEJ REPUBLIKI
CZECHOSŁOWACKIEJ
GENERAŁ ARMII
DR ALEXEI CZEPIČKA
PRAGA

W dniu święta Czechosłowackiej Armii Ludowej proszę przyjąć serdeczne pozdrowienia i jak najlepsze życzenia dla Was i żołnierzy Czechosłowackich sił zbrojnych od żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i ode mnie osobiste.

Stale pogłębiająca się przyjaźń między obu bratnimi armiami, nierozwalnie związanej braterstwem broni i idei z potęgą Armią Radziecką przyczynia się do dalszego umacniania niepodległości i suwerenności naszych krajów oraz służy wielkiej sprawie utrwalenia pokoju na świecie.

WICEPREZES RADY MINISTRÓW
I MINISTER OBRONY
NARODOWEJ
(-) KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Pierwsza w kraju fabryka wysokoprężnych armatur powstaje w Kielcach

W KIELCACH powstaje pierwsza w kraju fabryka wysokoprężnych armatur części do kotłów, niezbędnych dla przemysłu. Obecnie jeszcze armatury tego typu sprowadza się z zagranicy.

BUDOWA tego poważnego obiektu prowadzona jest w oparciu o radziecką dokumentację techniczną i dostawy najnowszych maszyn z ZSRR. Część kadry technicznej przyszłej fabryki szkoli się już w Kraju Rad.

Prof. Tadeusz Lehr-Splawiński

OBOWIĄZEK KATOLIKA PATRIOTY

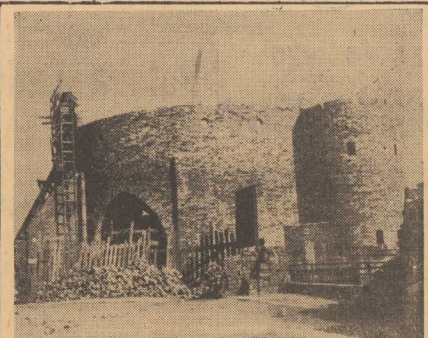
NA procesie ks. biskupa Kaczmarka ujawnione były godne ubolewania i potępienia fakty działalności pewnych wysoko postawionych w duchowieństwie czynników na szkole Państwa Ludowego. Bolesna dla wszystkich katolików w Polsce sytuacja, jaka się wytworzyła od chwili ujawnienia tych faktów, uległa wyjaśnieniu i odprężeniu przez ogłoszenie deklaracji Episkopatu z dnia 28 września br. i w odpowiedzi na nią oświadczenia wiceprezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza w imieniu Rządu Rzeczypospolitej. Obie te wypowiedzi umacniają podstawę, na której oparte zostały wzajemne stosunki Państwa i Kościoła katolickiego, od chwili podpisania w roku 1950 pamiętnego porozumienia między Episkopatem a rządem.



JAK WYNIKA z doniesień prasy angielskiej, władze kolonialne w Kenii wzmacniają terror wobec ludności murzyńskiej. Sądy nad murzynami przybrały masywny charakter. Obecnie jest w toku procesów przeciwko murzynom, których oskarża się o udział w starciu zbrojnym w Lari, spowodowanym przez same władze.

PRASA urugwajska ostro piętnuje akt wojakowski zawarty między Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią frankistowską. Postępowe dzienniki urugwajskie podkreślały, że znowa amerykańskich agresywnych z Francją wywołano, dalszy wzrost nastrojów antyamerykańskich w Ameryce Łacińskiej.

W CALICH Włoszech wybuch 3-godzinny strajk robotników przemysłu włókienniczego protestujący przeciwko podwyższeniu cen. W tym miejscu pragnę podkreślić także jeszcze, że istota



- O 200 ton większa nośność
- o 10 proc. mniejsze zużycie

- oto zalety nowego polskiego parowozu TY-51

ZALOGA jednego z oddziałów zakładów im. J. Stalina w Poznaniu wykonała ostatnio prototyp nowego parowozu Ty-51. Jest to typ parowozu ciężkiego, który znajdzie zastosowanie przede wszystkim w daleko-bieżnych pociągach towarowych. Nowy parowóz przeszedł już próby wewnętrzno-fabryczne z pomyślnym wynikiem i obecnie przystąpiono do wypróbowania go w eksploatacji. Może on przewozić skład pociągu wagi o 200 ton wyższej niż dawniejsze typy parowozów.

Parowóz Ty-51 różni się od dotychczas produkowanych w Polsce szczególnie rozmiarami paleniska. W celu całkowitego wyeliminowania ciężkiej, pracochłonnej roboty palenisk, pracochłonnej roboty palenisk, skonstruowany przez inżynierów i techników ZISPO „Stoker” przyczyna się również do uzyskania około 18 proc. oszczędności węgla oraz przedłużenia żywotności kotła.

NA terenie wydziału szlutowego największej w kraju wytwórni materiałów ogniotrwałych w kombinacie Nowa Huta Brygady „Mostostal” rozpoczęły ostatni etap prac przy montażu maszyn i urządzeń wydłuża, a brygady ruchu sprawdziła już działanie poszczególnych agregatów produkcyjnych.

W ZWIĄZKU z realizowaniem drugiego etapu budowy traktu Starej Warszawy, a więc do lipca 1954 roku, ukończona zostanie odbudowa średniościennego Barbakanu przy ul. Nowomiejskiej oraz części okalających dawniej Stare Miasto podwójnych murów obronnych.

Na zdjęciu: Prace przy rekonstrukcji Barbakanu. (CAF)

Naród polski składa hołd pamięci wielkiego francuskiego pisarza i humanisty Franciszka Rabelais który walczył o postęp społeczny i torował drogę myśli nowożytnej Uroczysta akademія w Warszawie w 400 rocznicę śmierci pisarza epoki Odrodzenia

5 bm. w Państwowym Teatrze Kameralnym odbył się uroczysty wieczór poświęcony uczczeniu 400-letniej rocznicy śmierci wielkiego francuskiego pisarza i humanisty Franciszka Rabelais, którego w roku bieżącym — na apel Światowej Rady Pokoju — składa hołd cała

Montaż stalowej konstrukcji kopuły wielkiej sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina zakończony

BLISKO 150 m wysokości osłonięta już stalową konstrukcją największego gmachu w Polsce — Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina. Obecnie montowana jest 38 kondygnacja. Ostatnio radzieckie robotnicy na szczycie wykonanej już konstrukcji zamontowali specjalny lekki dźwig, który będzie podawał stalowe elementy potrzebne do montażu dalszych kondygnacji.

JEDNOCZEŚNIE z tymi pracami przy budowie części wykończonej muratury wypełniała stalową konstrukcję cegła i okładka płytami ceramicznymi 27 i 28 kondygnacji pałacu.

Szybko postępują naprzód roboty przy wznoszeniu wielkiej sali kongresowej. Zakończono tu już montaż stalowej konstrukcji kopuły.

TWORZĄCĄ się jedną z elementów tworzącej się nowej kultury socjalistycznej. Jednym z przykładów opieki państwa nad twórcami ludowymi jest powstanie wsi Koniaków spłodził koronkarkę Marię Gwarkową — odznaczoną za osiągnięcia w dziedzinie sztuki ludowej i pracy społecznej — Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Na zdjęciu: M. Gwarkowa w otoczeniu młodych koronkarek.



Cena 20 groszy

Egz. Obow. Okręgowy



KURIER szczęciński

ROR IX

WTOREK 6 PAŹDZIERNIKA A 1953 R.

NR 238 (2695)

Naród polski składa hołd pamięci wielkiego francuskiego pisarza i humanisty Franciszka Rabelais

który walczył o postęp społeczny
i torował drogę myśli nowożytnej
Uroczysta akademія w Warszawie
w 400 rocznicę śmierci
pisarza epoki Odrodzenia

5 bm. w Państwowym Teatrze Kameralnym odbył się uroczysty wieczór poświęcony uczczeniu 400-letniej rocznicy śmierci wielkiego francuskiego pisarza i humanisty Franciszka Rabelais, którego w roku bieżącym — na apel Światowej Rady Pokoju — składa hołd cała

NA uroczystość przybyli członkowie rządu, przedstawiciele KC PZPR oraz liczni przedstawiciele świata naukowego i artystycznego stolicy.

Za stołem prezydalnym, nad którym na tle barw narodowych Francji umieszczono portret Franciszka Rabelais, zasiadli członkowie Komitetu honorowego oraz specjalnie na tę uroczystość przybyli goście zagraniczni: członek Światowej Rady Pokoju, wiceprezident Komitetu Obronców Pokoju uczonego hinduski prof. Sahib Singh Sekey oraz przedstawiciel Francuskiego Komitetu Obronców pokoju uczonego prof. Henri Weber.

Po przesłuchaniu wiceprezesa Polskiego Komitetu Obronców Pokoju Jarosława Iwaszkiewicza, obszerny referat o życiu i twórczości autora „Gargantui i Pantagruela” na tle epoki Odrodzenia wygłosił profesor UW Mieczysław Brahmner.

Analizując twórczość i postać

Wszystkich
korespondentów
„MAŁEGO
KURIERKA”
zapraszamy
NA NARADĘ
redakcyjną,
która odbędzie się
JUTRO
we środę 7 bm.
o godz. 17.
(al. Wojska
Polskiego 29, II p.)



BYŁY ŻOŁNIERZ i Armii WP — inicjator ruchu racjonalizatorskiego w Zakładach Mechanicznych „Ursus” Jerzy Sochaczewski — autor 202 pomysłów, wynalazków i ulepszeń, dużego korzystać z bogatej fachowej literatury radzieckiej. Znajomość języka rosyjskiego nabyta w czasie wojny pozwala Sochaczewskiemu na systematyczne studiowanie fachowej literatury, która w dużym stopniu pomaga mu w pracy.

Na zdjęciu: Sekretarz klubu racjonalizacji i techniki Roman Buczek omawia z Sochaczewskim (pierwszy od prawej) w świetlicy TPPR jeden z jego projektów. (CAF)

WYKAZ OBLIGACJI Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich wylosowanych do premii w dniu 3 października

Zł. 5000 — nr. 941459 952240.

Zł. 1000 — nr. 128218 173965 250721 276896 335516 439166 439333 471283 494831 516094 631253 637745 912353 924912 954542 967230 981904.

Zł. 500 — nr. 17051 17056 20442 40721 91651 90445 90149 139075 143278 150160 152729 159770 219194 312726 360212 366217 363605 716892 312875 312877 439161 439307 455650 471387 489356 540102 537790 545864 610876 618590 647025 651241 706112 714192 714199 715091 719809 724026 724029 764819 789818 835710 838973 841093 851097 851150 904014 905271 966278 959431 959437 964723 979545

Zł. 250 — nr. 12855 13925 13936 17654 18715 18717 20941 40723 69578 69880 91683 98449 105828 143275 143278 147229 154756 173965 176802 176807 182531 182535 182536 182779 193722 204733 205664 213195 212727 217228 217229 217230 230729 238172 238128 260213 263504 335310 294651 299459 299460 312872 327699 379771 439164 439166 468800 471284 490353 536284 536285 540101 540200 548471 606373 634090 639717 639712 647094 651248 706877 706880 715094 715403 718006 719100 724025 726234 760545 760549 764812 764813 789815 231502 831506 835705 835709 838973 928979 941060 941094 957441 982142 982143 982151 982159 986563 912560 918339 924375 927744 927747 927748 928412 935492 954724 956273 957232 967780 979544 981190 983356 995895.

Ponadto wylosowano 900 premii po 150 zł.

Dzień Szczecina

BUDOWNICZY

MARIA Adamczyk z cegielni „Niebuszewo” nie ma tytułu budowniczego. Jest brzydgadzka 22 robotnica, która przy cegle robiła „na 170 procent”. Dzięki temu cegielnia może przekazać plany, dzięki pani Marli więcej cegły będzie nasza budowie, powstać więcej domów. A więc jednak pani Marla z cegielni „Niebuszewo” jest budowniczą.

SZCZECIN — STOLICY

SKORO była mowa o cegle, napiszmy o Warszawie. 18 i pół milionów złotych zebrano we wrześniu w całym kraju na SFOS. Nie mały (człowiek do dziś dnia nie „uważany”) jest w tej sumie udział Szczecina. 300 nowych kół Budowy Warszawy powstało we wrześniu w woj. szczecińskim. z tej liczby 200 na wst.

„Don Carlos” jedzie do Poznania za to w Szczecinie zobaczymy

- „Czarneckiego i jego żołnierzy”
- „Grzech” Żeromskiego

OGROMNY powódzeniem na scenie Teatru Współczesnego w Szczecinie cieszy się niezmienne od kilku miesięcy dramat historyczny Schillera „DON CARLOS” w reżyserii Emila Chaberskiego o i przepięknej oprawie kostiumowo-dekoracyjnej prof. Karola Frycza. Na ponad 90 przedstawieniach widział „Don Carlosa” już ponad 36 tysięcy widzów.

CHAC umożliwił obejrzenie dramatu Schillera (przedstawienie trwa około 4 godzin) również mieszkańcom odległych dzielnic, dyrekcja państwowych teatrów szczecińskich przemuła rozpoczęła przedstawień na godz. 18.30.

Wysoki poziom artystyczny szczecińskiego „Don Carlosa” sprawił, że artyści nasi zaproszeni zostali w ramach „Dni Poznania” z tym właśnie spektaklem na serie gościnnych występów do stolicy Wielkopolski.

Poznań zrewanżuje się nam w tym czasie przedstawianiem historycznego dramatu Rostkowskiego „STEFAN CZARNECKI I JEGO ŻOŁNIERZE” w reżyserii i z udziałem Władysława Stompy. Po gościnie poznańskiej „Don Carlos” grany będzie również w Koszalinie i Słupsku.

PAŹDZIERNIK
6
WTOREK

DZIS:
Romana
JUTRO:
Krystyna

PROGNOZA POGODY

ZACHMURZENIE zmienne. Miej-
scami zankające opady. Temp.
niedługo 3 st. C. dnem do
19 st. C. Wiatry zach. i wsch-
n zach. od 3 do 6 m na sek.



DZISIEJSZA OBSŁUGA:

Czytelnicy J. P. i B. N. i
korespondent R. W.

Rekord?

22 WRZESNIA wysłano ze
śródmieścia w Szczeci-
nie list do obywatelki M. D.
do Zelenhova. List ten był tak
piecizłowiec przechowywany
przez pocztę,
że do adresatki
dotarł sześć
dni po wysła-
niu go, czyli po
ośmiu dniach. Ob-
liczyliśmy, że ze
śródmieścia do
Zelenhova jest
około 5 kilometrów, czyli
625 metrów na dzień. Czy nie
za bardzo zmęczony jest ten
„maratoński” bieg? Czy nie
mniejszy urzędnik pocztowy
tego, który wybiera listy ze
skrzynki pocztowej przy alei
Wojska Polskiego 29?

Tyż
TRUDNO, muszą tu być i to
tylko dlatego, że w skle-
pie MHD Nr 3 przy alei Wojs-
ka Polskiego nie sprzedaje
się talerzy inaczej, jak w
komplecie — głęboki i płytki.

„A ja nie lubię
zup, więc po co
mi talerz gło-
boki? Chyba po to, by nad nim
zapiekankę nadzwać, która
w nie ma zakuć handlu to-
żonego i nie potrafi zamówić
w fabryce większej ilości ta-
lerzy, których fabrykujemy
niemal.

Podziękowalibyśmy...

— POCZCIE za to, że już
„naszemu” nie zapomnieli
przez „Reflektor” naprawia
aparat telefoniczny nr 33-072
i Radzie Zakładowej ZBIM-u,
że po okniełowej przez nas
ścieżce odstawiła na pokład
s/s „Jagura”
odbiornik ra-
diofonu, który za-
brała załoga —
gdyby nie
fakt, że obie
instrukcje wyk-
wały tylko sile
obowiązków, i to
w terminie nie
co późnym. Bo przecież — tak
zapomniał między innymi, te-
matem do „Reflektora” wła-
ścicielem w ogóle być nie powin-
no, więc chyba za to, że ktoś
coś zrobił co i tak do niego na
leży, nie powinno się dzięko-
wać.

TEATR POLSKI — „Damy i Hu-
zary” — godz. 19.15.
TEATR WSPÓŁCZESNY — „Don
Carlos” — godz. 18.30.
COLISEUM — „Taksówka nr
2009” — godz. 18, 19, 20.
BALTYK — „Nie ma szkoły pod
o wkiem” — godz. 16, 18, 20.
MODA GWARDIA — „Przyjeżdża
m Morzu Czerwonym” — 16, 18,
20.
FLOMER — „Na granicy” — 15,
18, 21. „Lampa Aladyna” 17, 20.
HUTNIK — „Obrońca życia” —
godz. 17, 19.
BALTYK — „Młodzi baryka-
da” — godz. 17, 19.
1 MAJ — „Ziemia drzy” — g. 19.
DYWIZJA APTEK:
nr 6 — al. Wojska Polskiego 134
nr 33 — pl. Grunwaldzki 42

Meble miękkie i materace
w dużym wyborze

zakupisz w nowootwartym sklepie
wzorowym przez Robotniczą Spółdzielnię
Pracy Stolarsko-Tapierskiej przy ul. Ja-
giellońskiej 14 w podwórzu. Pomysł
sprzedaż, kupisz i naprawisz meble mię-
kkie używane w punkcie nowootwar-
tych przez Robotniczą Spółdzielnię Pracy Stolar-
sko-Tapierskiej, przy ul. Pocztowej 11
w oficylnie. 1200-K

Techniczna Obsługa Samochodów nr. 7
w Szczecinie, ul. Gdańska 9/11 przyjmują
wszelkie roboty tapicerskie jak: pokrow-
ce, plandeki (nowe i do naprawy), sledge-
nia do samochodów ciężarowych i t.p., z
własnych i powierzonych materiałów. 1200-K

TEATR POLSKI — „Damy i Hu-
zary” — godz. 19.15.
TEATR WSPÓŁCZESNY — „Don
Carlos” — godz. 18.30.
COLISEUM — „Taksówka nr
2009” — godz. 18, 19, 20.
BALTYK — „Nie ma szkoły pod
o wkiem” — godz. 16, 18, 20.
MODA GWARDIA — „Przyjeżdża
m Morzu Czerwonym” — 16, 18,
20.
FLOMER — „Na granicy” — 15,
18, 21. „Lampa Aladyna” 17, 20.
HUTNIK — „Obrońca życia” —
godz. 17, 19.
BALTYK — „Młodzi baryka-
da” — godz. 17, 19.
1 MAJ — „Ziemia drzy” — g. 19.
DYWIZJA APTEK:
nr 6 — al. Wojska Polskiego 134
nr 33 — pl. Grunwaldzki 42

Przeprawy meblowe, tapicerskie, używane
w dobrym stanie kupuje Sp. S. Stolar-
sko-Tapierska im. M. Buczka w Szczeci-
nie, ul. Roosevelta 9 w godz. od 7 do 15 w
każdej godzinie. Ceny, uzgadnianie będą
na miejscu odpowiednio do przydatności to-
waru. 1201-K

Zarząd P.O.D. Kol. Niebuszewo w Szczeci-
nie ostrzega przed zakupem 2-wieloletnich
aparatur do opryskiwania drzew owoc-
nych pod nazwą „Kaskada”, które zosta-
ły skradzione w mieście wrzesniu 1952 r.
przy ul. Roosevelta 48. Uwaga. Aparatury
bez zegarów. 4296-K

Dlaczego w Szczecinie w jednych hotelach robotniczych jest dobrze, a w drugich źle?

Wszędzie musi być wzorowo!

CORAZ SZYBCIEJ ROŚNIE nasz Szczecin, coraz więcej ludzi
pracuje w naszym mieście i porcie. Toteż rośnie liczba hoteli
robotniczych, bo wielu samotnych, przyjeżdżających robotników — nie
ma — tak od razu — własnego pokoju czy mieszkania.

Ciekawie pracuje koło TPP-R w jedenastoletniej żeniskiej

K. L. XI b. przy I-szej O-
gólnokształcącej Szkole
Zasadniczej urządziła wystawę
prac PAWŁOWA. Wystawa ta
w dużej mierze przyczyniła się
do pogłębienia i uzupełnienia
wiadomości z biologii. Mło-
dzie szkolna znajduje tam w ie-
le cennych materiałów, pomo-
cy naukowych, ciekawych
książek.

Z okazji miesięca Pogłębie-
nia Przyjaźni Polsko-Radziec-
kiej otwarto też w szkole gabi-
net języka rosyjskiego, w
którym miejscu jest również bi-
blioteczka ZMP-owska. No-
wootwarty gabinet posiada
piękne, estetyczne pomieszcze-
nie i jest bardzo wyposażony
w pomoce naukowe, ułatwia-
jące poznanie piękna literatu-
ry radzieckiej. Wreszcie zor-
ganizowane też będzie grupo-
we chodzenie na filmy ra-
dzieckie.

Piękny to przykład cieka-
wej pracy koła TPPR.

W hotelu robotniczym SZWS
w Żydowcach ukończono niedaw-
no remont. Wszystko jest czyste
i świeże, tylko zapomniano wsta-
wić podwójne okna. Zbliżając się
zima może dać się mieszkańcom
we znaki, tym bardziej, że nie
przebudowano wszystkich
działających pieców.

W hotelu „Energomontaż” na
Gdańskiej też nie ma okien po-
dwojnych, bo (jak twierdzi kie-
rownik) dawniej ich też nie było
i było dobrze. To jest pewne sta-
nowisko, ale czy słuszne? Mocno
to wadymy. Przy takim stosun-
ku kierownictwa do sprawy wgo-
dy mieszkańców nie dziwne, że
hotel robi wrażenie „czyszynowej
kuchni”. Nagle ściany, nierz-
wie ozdobione, czynią go nieprzy-
tulnym.

Dobroci pismo o takich
„drobnostkach”? Dlatego, że ho-
tel i internet powinien zastąpić
dom i być brakiem, domowej
atmosfery w internecie czy ho-
telu, to wino albo kierownictwa,
albo mieszkańców, albo jednych
i drugich.

W HOTELU Stoczni Szczeciń-
skiej na Żółkiewskiej jest
naprawdę bardzo przyjemnie, bo
kierownictwo Stoczni i hotelu dba
o to, aby każdy miał czysto po-

ZWIEDZILIŚMY ostatnio kilka
szczecińskich hoteli robotniczych
i internatów.

Na zakończenie wizyt trafiliśmy
do internatu Technikum Wychowa-
nia Fizycznego. Wiele mieszkań-
cy mają poważne kłopoty z my-
ciem. Przyczyna? Brak wody i po-
puste przewody kanalizacyjne. W
niedługojszych pokojach stoi po 12 i
13 łóżek. Nie ma warunków do
cichych nocy. Dopiełnięciem smut-
nego obrazu jest balagan w po-
kójkach (nie ma gdzie wieszac ub-
rania) i brud. (W całym budynku
są 3) szatni, ale nie ma ich
żadnych. Paszki od nieszczę-
sliwej nie była zmieniana. Kierownictwo
internatu, zażenowane naszym
przebiegiem, natychmiast zarządzi-
ło zmianę poszczególnych. A więc
okazuje się choćby w tym wypadku,
że można inaczej, jeśli się tylko
chce. Uczniowie narzekają (a
życie kulturalne) na złe wyżywienie.

Jak na jeden internat to chyba
dosyć bałazek. Nawet to duży.

A w innych?
W hotelu robotniczym SZWS
w Żydowcach ukończono niedaw-
no remont. Wszystko jest czyste
i świeże, tylko zapomniano wsta-
wić podwójne okna. Zbliżając się
zima może dać się mieszkańcom
we znaki, tym bardziej, że nie
przebudowano wszystkich
działających pieców.

W hotelu „Energomontaż” na
Gdańskiej też nie ma okien po-
dwojnych, bo (jak twierdzi kie-
rownik) dawniej ich też nie było
i było dobrze. To jest pewne sta-
nowisko, ale czy słuszne? Mocno
to wadymy. Przy takim stosun-
ku kierownictwa do sprawy wgo-
dy mieszkańców nie dziwne, że
hotel robi wrażenie „czyszynowej
kuchni”. Nagle ściany, nierz-
wie ozdobione, czynią go nieprzy-
tulnym.

Dobroci pismo o takich
„drobnostkach”? Dlatego, że ho-
tel i internet powinien zastąpić
dom i być brakiem, domowej
atmosfery w internecie czy ho-
telu, to wino albo kierownictwa,
albo mieszkańców, albo jednych
i drugich.

W HOTELU Stoczni Szczeciń-
skiej na Żółkiewskiej jest
naprawdę bardzo przyjemnie, bo
kierownictwo Stoczni i hotelu dba
o to, aby każdy miał czysto po-

ściel, mógł złożyć ubranie, mógł
się wygodnie umyć i tak dalej, to
by w świetle mógł odpocząć,
dowiedzieć się, co się dzieje na
świecie. (Prelegenci TWP zaglą-
dali tu bardzo często). Taki
świeciłowy jak MACIEJOWSKI
umie, z mieszkańcami rozmawiać,
umie ich wychowywać. Dobre wa-
runki bytowe mają też mieszkań-
cy innych hoteli Stoczni. Wszys-
kie hotele są przygotowane na
zimę: mają opał i zabezpieczone
okna, dachy, drzwi itp.

Równie dobre warunki znajdzie-
cie w Domu Młodego Robotnika
w Żydowcach (nie mylić z hotelem
SZWS podany na początku)
i hotelu wielu innych instytucji.
Państwo nasze łączy duże sumy
na to, by robotnikom, którzy nie
mają jeszcze własnego domu czy
mieszkania, zapewnić wystarczają-
co warunki bytowe. Dlaczego
więc w jednych hotelach robot-
niczych w Szczecinie jest dobrze,
a w drugich źle?

Że jest tam, gdzie kierownictwo
zakładu pracy i hotelu nie liczy
się z potrzebami mieszkańców
hotelu robotniczego, dopuszcza do
powstania niehygienicznych wa-
runków (w przypadku internatu
TWP lub „odmraża się” gospodar-
stwo słomiankowe, brakiem
własnej inżynierii).

Albo nie bez winy są sami miesz-
kańcy, kiedy — jak np. w hotelach
SPZB w Żydowcach — niszczą sprzęt
hotelowy.

W każdym hotelu robotniczym
w Szczecinie muszą być dobre
warunki tego wymaga nie tylko
kady mieszkaniec hotelu czy in-
ternatu, ale także z nas. Bo to
przecież za nasze państwowe pie-
niądze budowane te hotele i
internaty, a stworzone je po to,
by mieszkańcom hoteli robotni-
czych ułatwić życie. Dbałość sta-
nowiska, by hotele robotnicze
spełniały dobre zadanie to
również — jakie cześć — nasze
zaniechanie — obowiązek Rad Za-
kładowych. (in)

2 dni czasu na kupno biletów na „Carmen”

DO 6 października należy nad-
syłać Turystyce „Orbis” zgłosze-
nia udziału w wyjeździe turystycznym
na „Carmen” w dniu
18 w Poznaniu.
Sezon turystyczny rozkłada
się w formule na Turystykę.
„Carmen” to już drugi w tym
miesiącu wyjazd operowy, a 21
października można pojechać na
trzy dni z wyjeżdżającymi do Zakop-
ana, Krakowa i Poronina. (e)

Pracownicy poszukiwani

3 lokarzy zatrudniani Zakłady Remontowe
Motorów Centrali Rybnie w Szczecinie, ul.
5-go Lipca 18.

Księgowo finansowego zatrudni natych-
miast Szczeciński Oddział Zaopatrzenia Robot-
niczego przy Szczecińskim Przemysłowym
Zjednoczeniu Budowlanym, Szczecin, ul. Stor-
czy 1. Warunki pracy do omówienia na
miejscu. 1215-K

Kalkulatora do warsztatów remontowych na
roboty slusarsko-mechaniczne urządzeń samo-
chodowych i maszyn przetworów owocowo-
warzywnych zatrudni natychmiast Ośrodek
Zakład Handlowy w Szczecinie, ul. Żółkiew-
skiej 12-a. Zgłoszenia Dział Kadr. 1201-K

15 monterów traktorowych, 10 lokarzy, 10 stu-
sary zatrudni natychmiast Zakład Remontowy
T.O.R. w Szczecinie, ul. Saniecka 22 b.
Dojazd tramwajem nr 8. 1204-K

5 strażaków Straży Pożarnej zatrudni na
technicznym Huta „Szczecin”. Zgłoszenia przy-
jmule dział kadr, Szczecin 9, ul. Nad Odrą 15
Warunki pracy w/w umowy zbiorowej. 1196-K

3 doradców znanowych zatrudni natych-
miast Elektrownia „Szczecin”. Wynagrodzenie
w/w umowy plus deputat węgiel i prądu. Zgło-
szenia w dziale kadr ul. Gdańska 31 a: 4232-G

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA
TRZYMIESIĘCZNA, ko-
respondencyjna, nowy
cena 10 zł, skrytka
163 1179-K

KUPNO
KUPIE samochód pol-
ciarowy lub osobowy
do przerobu. Osiem-
nastu 1677, Gra-
blewski. 4202-G

SPRZEDAŻ
SPRZEDAŻ samochodu
„Magirus” 4 tonowy
Diesel (rozprawy) stan
dobry, 3000 km. Em-
mili Piater 22, Do-
berszys. 4297-G

SAMOTNY poszukuje
pokoju umiarkowanego,
niekierującego w cen-
trum miasta. Zgło-
szenia: ul. Wroblewskiego
24 (Pogodno) w godz.
od 18 do 21. 4298-G

LOKALE

Zacieśniajmy więź społeczeństwa z wojskiem

2.400 pogadanek
spotkania z żołnierzami i Armią
pokazy lotów szybowcowych
w Tygodniu LPZ

DWUNASTEGO października
ka, w rocznicę bitwy pod
Lenino, obchodziliśmy dzień
10-lecia powstania ludowego
Wojska Polskiego. Dla uczce-
nia tej rocznicy został zor-
ganizowany dniach 6 — 12 X.
Tydzień LPZ.

Zadaniem LPZ jest wzmac-
nianie obronności kraju drogą
szkolenia wojskowego — technicz-
nego swych członków i stwo-
rzenia w ten sposób zaplecza
dla Wojska Polskiego.

Szczecińska LPZ ma powa-
żać na osiągnięcia. Wspomni-
my pracę wyróżniających się koł
w hucie, elektrowni, Szczeciń-
skim Urzędzie Morskim czy
też uzyskanie i miejsca w
sierpniowych zawodach radio-
telegrafistów w Warszawie
przez zespół klubu LPZ.

Aby zapoznać społeczeństwo
z tradycjami wojska ludowego, ak-
tywnie LPZ i innych organizacji spo-
łecznych w Tygodniu
2400 pogadanek w miastach
i wsiach naszych województw.
Liczne imprezy sportowe poka-
żące fizyczną młodzież LPZ.

10. X. br. zobaczmy na lezio-
nie Dąbskim wspaniałą rewij
żołnierską pływacką, a od 1 do
13. X. br. skośki spadochronowe
z wieży.

11. X. br. odbędą się pokazy
lotów szybowcowych na lotnisku w
Dąbsku Szczecińskim i tego samego
dnia w hali sportowej występy
wojskowych zespołów artystycz-
nych.

W większych zakładach pracy
jak w Hucie, Stoczni, Zostają
stano zorganizowane spotkania z
uczestnikami walk o Kolobrzeg,
Szczecin i Lin.

W drużynach harcerskich od-
będą się zbiórki tematyczne —
„Nasze Wojsko Szlakami Lenino
— Berlin”.

Wiele innych jeszcze będzie
imprez w Tygodniu LPZ, o
których postaramy się infor-
mować naszych czytelników.
(t)

CZY TAK BYĆ POWINNO?

Koresp. „KURIER” pisał:
SKLEP wazynowo — ogrodnicy
PSS nr 255 przy ul. Obojczy-
ch 18 (którego kierownictwo
jest ob. radzieckim) od-
rzucają kupujących. Towary
nie sprzedają, a kupujących
chcą wciągnąć w kłopoty, a za
niechcianą okna nie sprzedają
ciągając kupujących. Nie dziw-
ne, że plan dekadowy jest często
niewykonywany. (J.E.)

SPRZEDAWCY na wózkach PSS
nie uwzględniają cenki z
uwzględnieniem faktury towaru.
Stawiają to możliwość zniżenia
ceny. Takie skrytki po towa-
rach nie są przez sprzedawców od-
syłane w terminie, co utrudnia
dotarcie na dale.

Dyrektor Oddziału wazynowo-
ogrodnicy PSS powinna lepiej
kontrolować handel obwozny, a
w tym celu podjąć do odpowie-
dzialności. (J.E.)

Zastępcę Dławy podzielił
kolejarzom za nawigację współ-
pracy kulturalnej — obywateli, m-
wim, że zobowiązała się do-
do jeszcze większego wyniku na
podniesienie wykształcenia boj-
wicy i politycznego.

Pracownica przy. Janina
KUHŁ, wreczyła wyróżnionym
żołnierzom, podoficerom i oficerom,
upominki rower, radzono-
r, teatru aparaty fotograficzne,
portfele.

Po uroczystości odbyła się
wspólna wieczerza, w której
i dział wzięły zespoły wojskowe
z ZKK. (B.B.)

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

Wyścigi motocyklowe na najtrudniejszej w Polsce trasie

NA STARCIE drogowych wyścigów motocyklowych, które były IV eliminacją do mistrzostw strefy północnej, stanęło 40 zawodników reprezentujących 4 okręgi (Gdańsk, Olsztyn, Bydgoszcz i Szczecin).

Trasa wyścigu przebiegała ulicami Jarowita, Malpolską, Vasso da Gama i Admirałską była jedną z najtrudniejszych w Polsce. Powstałe pytanie, czy słusznie obrano taką trasę. Wielka ilość ostrych zakrętów, przede wszystkim bardzo duży, jak na 1600 metrów odcinek (jedno okrążenie) – różnica wzniesień (12 m) wpłynęły ujemnie na średnią szybkość wyścigu w kat. 350 i ponad 350 cm. W pierwszym wyścigu zwyciężył Truszyński (Og. Olsztyn), a ciekawą i emocjonującą walkę stoczył o 2 miejsce zawodnik Kajdaniak (Gw. Szcz.), Ostojka (Kol. Gd.) i Paradowski (Bud. Chojnice). W rezultacie pojedynkę niespodziewanie wygrał Kajdaniak, który wspaniałym finiszem wysunął się na drugie miejsce. Wyścig powo. 350 cm., w którym startowało tylko 3 zawodników, był interesujący, ponieważ startowały z nim 3 różne maszyny. Sowa (zwycięzca wyścigu) jechał na NSU-500, Truszyński (II miejsce) na Jawie – 250 i Kajdaniak (III miejsce) na BSA – 350. Zwycięzca wyścigu pokazał dobry styl jazdy i stoczył zaciętą walkę z Truszyńskim, który na lepszym motorze górował na wirażach nad Sową.

A to dalsi zwycięzcy niedzielnych zawodów: W kl. 125 cm. po dobrej walce zwyciężył (Gw. Bydg.) przed zeszłorocznym mistrzem strefy północnej Goźdkiem (Kol. Gd.). W kl. 250 cm. I miejsce zajął Truszyński (Og. Olsztyn). W wyścigu motorów z wózkami zwyciężył Sowa (Kol. Gd.). Na marginesie wyścigów należy z przykrością stwierdzić, że tym razem publiczność szczecińska nie stanęła na wysokości zadania.

Ciągle przebieganie jedni było przyczyną dwóch wypadków. Organizacja zawodów bardzo sprawną, (ty)

W DALSZYM ciągu rozgrywanego w Szczecinie MECZU LECZĄCYCH Stal – Ogniwo uzyskano kilka doskonałych wyników. Konkretne z Ogniwa w strzelaniu na krótkie odległości uzyskała 127 pkt., co jest dużym wynikiem, osiągniętym w Polsce.

Zawodnik Stali Czarniecki ustanowił 3 nowe rekordy okręgu, a Chwałciński 2. Drużyna Stali w konkurencji drużynowej pobiła trzy rekordy swego zrzęsenia.

Dokończenie meczu w czwartek

REPREZENTACJA PIŁKARSKA Szczecina zajęła drugie miejsce w czwórmeczu zorganizowanym z okazji „Dni wiochowania” w Zielonej Górze. Piłkarze nasi przegrali w decydującym spotkaniu z reprezentacją Zielonej Góry w stosunku 1:2.

ROZEGRANE w niedzielę na kryjym basenie AKADEMICZNE MISTRZOSTWA SZCZECINA w pływaniu zgromadziły na starcie 45 uczestników. Biorąc pod uwagę ilość młodzieży studiującej na naszych uczelniach, należy stwierdzić, że w tym wieku nie ma już zawodowców z wyjątkiem kilku osób, które walczyły o tytuł mistrzowski.

W punkcji zespołowej zwyciężyła PAM przed SI i WSE.

NA BOISKU TWF rozegrano w niedzielę spotkania o wejście do KLASY A W SIATKOWCE MRSKIEJ. W wyniku rozegranych zwyciężył zespół Floty.

Wynik zwycięstwa przed Ogniwnem Stargard. Oba te zespoły zakwalifikowały się do klasy A. Najlepszemu zawodnikowi Floty, A. O. wyznaczył przed Ogniwnem Stargard. Oba te zespoły zakwalifikowały się do klasy A. Najlepszemu zawodnikowi Floty, A. O. wyznaczył przed Ogniwnem Stargard.

Flota Św. – Ogniwo Szczecin 2:1 (15:3, 12:15, 15:12). Ogniwo Stargard – Stal Szczecin 2:0 (15:3, 12:15, 15:12). Flota – Ogniwo St. 15:12, 15:12. Flota – Stal 7:15, 15:12, 15:12. Ogniwo St. – Ogniwo Stargard 15:12, 15:12.

Szczecińskie Zakłady Graficzne Szczecin, ul. Krzyżostwa 7. X-1-15159 Nr zam. 5014 z. X. M. B.

Trzydniowa batalia siatkarek zakończona Kolejarz Gdańsk mistrzem Polski

JUŻ od 10 rano poczęły sięgać do hali szczecińskiej siatkarki. Ze wszystkich miejsc padały głosy na temat rozegranych spotkań. „Kiblice” wazyli szanse Spójni i Kolejarza na zdobycie tytułu mistrza Polski na rok 53. Zdania były podzielone, przewagę jednak głosów (jak się potem słusznie okazało) miały „Kolejarki”.

PUNKTUALNIE o godz. 11 wchodzące na boisko zespoły AZS oraz Uni i Łódź powitały gromkie oklaski. Tymczasem pierwsze minuty gry przyniosły rozczarowanie. Akademicki grał słabo. Mimo to (oprócz I seta) siatkarki Uni nie potrafiły nawet zacząć równorzędnej gry. Po krótkiej i bezwartościowej grze zwycięstwo odnosił AZS AWF w stosunku 3:0 (15:12, 15:5, 15:5).

CAŁA uwaga publiczności skupiała się obecnie na spotkaniu dwóch pretendentów do tytułu mistrza Spójni-W-wa i Kolejarza Gdańsk. Kolejarz rozpoczął spotkanie wspaniale. Kilka ostrych zagrywek TOMASZEWSKIEJ i ORZECZOWSKIEJ, świetne WELSYNG i wynik brzmiał 7:3 (3). Z kolei inicjatywa przejmowała w swej ręce „spójniczki”. Silne piosowane siatkarki ZIELNIOK znajdują luki w trójkoku „kolejarek”. Przy stanie 14:12 siatkarki odbierały „piłkę”. Kilka udanych ataków KURTZOWEJ i ostre serwis BUCZYNY nieprzejęty przez warszawianki kończy seta.

Po wygraniu II seta, w trzecim Kolejarz prowadził 5:4 i większość zwolenników uważała iż spraga zwolenników uważała iż spraga

1) Kol. Gdańsk	3	5:3
2) Spójnia W-wa	2	7:6
3) AZS AWF W-wa	1	7:6
4) Unia Łódź	0	1:9

OCENIAM mistrzostwa stwierdzając, że cieszyły się one wielkim powodzeniem publiczności, jakkolwiek nie stały na najlepszym poziomie. Około 1.500 widzów oglądających codziennie spotkania! gorąco oklaskiwali każdą udaną akcję, co świadczy o słałkowia w Szczecinie zdobyła wielką popularność.

KOLEJARZ GDAŃSK małego 5 reprezentantek Polski zdobyło mistrzostwo zasłużenie bezkonfliktnie. Trzydniowa batalia spotkań najtrudniejszą grą zespołem. Zarówno gra w ataku jak i w obronie opierała się na dobrej grze wszystkich zawodniczek. Najlepszą formę z całej szóstki zdobyły TOMASZEWSKIEJ i KURTZOWA i TOMASZEWSKIEJ.

SPOJNIA W-WA zdobyła tytuł wicemistrzowski. Zawodniczki przed wszystkim ZIELNIOK, która była najlepszą zawodniczką turnieju. Jej silne, piosowane siatkę i ostre serwis były dla siebie. Dobra forma w dniu pierwszych spotkań wykazała ponadto Mistrzini Sportu – WOJEWODZKA.

AZS AWF W-WA nie potrafił powtórzyć swego sukcesu z ubiegłego roku. Brak do

Grundman i Marchwiński na czele torowych długodystansowców

DŁUGODYSTANSOWIE mistrzostwa Polski na torze zgromadziły na starcie 27 kolarzy z całej Polski.

Wyścig rozegrano na dystansie 50 km., tj. 123 okrążeń toru z punktowanymi finiszami.

Tytuł długodystansowego mistrza Polski na torze na rok 1953 zdobył Grundman (Gwardia Wrocław) – 11 pkt. Wice-mistrzem został MARCHWINSKI (GWARDIA SZCZECIN) – 10 pkt., 3) Bek (Włókniarz Łódź) – 8 pkt., 4) Jankowski (Gwardia Łódź) – 4 pkt., 5) Grabowski (Gwardia Warszawa).

Podsluchano... Podpatrzone...

MISTRZ juniorów w skoku w zryw Dauszka odmówił trenerowi startu na meczu lekkoatletycznym Kolejarz – Gwardia, tłumacząc się, że ma być przegrzę z „jakims tam” Grzegorzkiem.

Po pierwsze, kol. Dauszka, Grzegorzek nie jest „jakims tam”, a zawodnikiem jak na poziom naszych lekkoatletyki – dobrym, a po drugie – trzeba już teraz nauczyć się, że miodu, przegrzę z lepszymi od siebie, by później umieć odnosić sukcesy!

Kran.



Na zdjęciu: Grupy 15 i 13 studentek PAM-u w marszu jesiennym ulicami miasta.

X rocznica Wojska Polskiego

Na starcie do Masowego Wieloboju Sportowego

PIERWSZE meldunki o przebiegu Masowego Wieloboju Sportowego w Szczecinie nadeszły nam zrzęsenia:

AZS – pierwsze lata studiów w 90 proc. brały już udział w startach do poszczególnych konkurencji. Z tego ponad 70 proc. uzyskało normy na odznakę SPO.

W niedzielę na wszystkich uczelniach Szczecina odbył się pierwszy rzut marszów jesiennych. Najliczniej wystartowała SI – 700 osób, PAM – 350 i WSE – 320 osób. Marsze miały uroczysty charakter. Start poprzedziły okolicznościowe przemówienia. Na metach drużyny były witane przez orkiestry wojskowe. Studenci WSE po zakończeniu marszów udali się na poligon wojskowy, gdzie żołnierze naszych jednostek zademonstrowali im pokaz współdziałania broni w skali pułku. Studenci PAM udali się na pokaz filmowy. Wieczorem we wszystkich uczelniach odbyły się wieczornice, na które zaproszono pracowników, wyszkolenia bojowego. Dzielni AZS-owcy planują zakończenie wszystkich konkurencji wieloboju 18 bm.

ZRYW – w pierwszej konkurencji wieloboju – rzucie granatem, startowało do tej pory 60 proc. młodzieży tego zrzęsenia, tzn. ponad 2.500 osób. W biegu-cyngi tygodniu młodzież zrywu przygotowywać się będzie do startu na torze przeszkód i w marszach jesiennych. Treningi odbywają się w poszczególnych kołach szkolnych. Młodzi sportowcy zrywu wybudowali już wiele urządzeń sportowych jak np. tor przeszkód w Techn. Bud., Zasadn. Szkole Energ. i Zasadniczej Szkole Inżynierii. W niedzielę 11 bm, „Zrywicy” staną na starcie i rzutu marszów jesiennych.

Fatalna organizacja zawodów modeli latających

W SZCZECINIE zakończyły się I ogólnopolskie zawody modeli redukcji-latających I na uwięzi. W zawodach brało udział 45 zawodników z 6 województw. W I grupie zwyciężył Radliński (Szczecin), w grupie II na pierwszym miejscu uplasował się Wawrzyniak (Stalino-gród). Drużynowo zwyciężył Stalino-gród.

Organizacja zawodów modeli latających stała na bardzo słabym poziomie, za co w dużej mierze ponosi winę sekret. Rady Okręgowej LP2 – Kozłowski. Mankamenty w pracy organizatorów w tegorocznej imprezie będą sygnałem na przyszłość i wyrażamy nadzieję (wspólnie z zawodnikami), że w następnych spotkaniach będzie lepiej. (T)

MIEDZYNARODOWY mecz piłkarski między GwKS a wólkową drużyną czechosłowacką „Tankista” rozegrany w niedzielę w Bratysławie zakończył się zwycięstwem gospodarzy 2:1 (20:0).

„Dni młodego piłkarza”

Czekamy na dalsze równie pożyteczne imprezy

ZORGANIZOWANA w ub. sobotę i niedzielę impreza „Dni młodego piłkarza”, można śmiało nazwać pożyteczną i udaną. Organizatorzy nie ustrzęgli się jednak błędów, do których w pierwszym rzędzie należy zaliczyć brak młodzieży piłkarskiej z województwa oraz dwóch piłkarzy Stali, Spójni, Budowlanych i Ogniwa. Błędy te jednak nie przekreślają wartości imprezy.

PRZES DWA dni byliśmy świadkami wspaniałej lekcji poglądowej podstawowego szkolenia młodzieży piłkarskiej. Wielu kibiców, którzy w przezwajającej większość byli uczniami szkół szczecińskich, miało możliwość przypatrzenia się sposobom i metodom uczenia się piłkarskiego alfabeda. Pięciobój I tenis nożny, w którym startowali juniorzy i trampkarze, to najważniejsze elementy sztuki piłkarskiej, od których winna za-zać naukę każda szkoła, czy też „podwórkowa” nawet drużyna. Pokazanie tych elementów młodzieży obserwującej zawody, było celem a stało się też sukcesem organizatorów. Tymbarzcie, że wielu młodych zawodników piłki nożnej pozostało jeszcze poza obrebnem działalnościi trenerów i instruktorów.

Z DRUGIEJ strony, wykazał pięciobój brak sprawności technicznej u startujących zawodników, co w pierwszym rzędzie obciąża właśnie trenerów, opiekujących się poszczególnymi zespołami. Braki te postuluje niewątpliwie nasza kadra trenerska i do wysunięcia odpowiednich wniosków i opracowania wytycznych do dalszej pracy nad szkoleniem narybku piłkarskiego.

Pierwsza tego rodzaju impreza w Szczecinie miała echa min. Jeszcze nie „piątkę”, ale następne spełnia zapewne swe zadanie w większym stopniu.

W czasie „dni” obserwowaliśmy też ciekawe spotkania w piłce nożnej. Trampkarze szczecińscy zremisowali z Torunem 1:1, a reprezentacja juniorów naszego miasta odniosła słuszny sukces, pokonując mistrza Polski juniorów Kolejarza Toruń 3:0 (0:0).

W pięciobój juniorów zwyciężył Jabłonowski (Kol.) przed Iwicią (Kol.) i Koltunem (Start). Wśród trampkarzy Andeusz (AZS) przed Sokolowskim (Kol.) i Kubi-cielem (Gw.). Tenis nożny: juniorzy 1) Unia 1, 2) Unia II, trampkarzy: 1) Kolejarz II, 2) Unia I.

W punktacji ogólnej zwyciężyli Kolejarz (6 pkt.), 2) Unia (5 pkt.) i 3) Start (4 pkt.).

W czasie „dni” obserwowaliśmy też ciekawe spotkania w piłce nożnej. Trampkarze szczecińscy zremisowali z Torunem 1:1, a reprezentacja juniorów naszego miasta odniosła słuszny sukces, pokonując mistrza Polski juniorów Kolejarza Toruń 3:0 (0:0).

W pięciobój juniorów zwyciężył Jabłonowski (Kol.) przed Iwicią (Kol.) i Koltunem (Start). Wśród trampkarzy Andeusz (AZS) przed Sokolowskim (Kol.) i Kubi-cielem (Gw.). Tenis nożny: juniorzy 1) Unia 1, 2) Unia II, trampkarzy: 1) Kolejarz II, 2) Unia I.

W punktacji ogólnej zwyciężyli Kolejarz (6 pkt.), 2) Unia (5 pkt.) i 3) Start (4 pkt.).

1) Unia 1, 2) Unia II, trampkarzy: 1) Kolejarz II, 2) Unia I.

W punktacji ogólnej zwyciężyli Kolejarz (6 pkt.), 2) Unia (5 pkt.) i 3) Start (4 pkt.).

1) Unia 1, 2) Unia II, trampkarzy: 1) Kolejarz II, 2) Unia I.

W punktacji ogólnej zwyciężyli Kolejarz (6 pkt.), 2) Unia (5 pkt.) i 3) Start (4 pkt.).

1) Unia 1, 2) Unia II, trampkarzy: 1) Kolejarz II, 2) Unia I.

W punktacji ogólnej zwyciężyli Kolejarz (6 pkt.), 2) Unia (5 pkt.) i 3) Start (4 pkt.).

1) Unia 1, 2) Unia II, trampkarzy: 1) Kolejarz II, 2) Unia I.